

**Prenumerata.**

**We Lwowie:**  
 Miesięcznie 1 zł. 20 ct.  
 Kwartalnie 3 „ 60 „  
 Półrocznie 7 „ 20 „  
 Za nadsyłanie do domu 20 ct. miesięcznie.  
**Na prowincji:**  
 Miesięcznie 1 zł. 60 ct.  
 Kwartalnie 4 „ 80 „  
 Półrocznie 9 „ 60 „  
**Za granicą:**  
 Miesięcznie 1 zł. — ct.  
 Numer pojedynczy 5 ct.

# KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt, o godz. 8 rano.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

**Ugłoszenia.**  
 Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 6 ct.  
**Nadstawo:** za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 30 ct.  
**Doniesienia o ślubach,** zaręczynach i inne prywatne komunikaty po kronice za jeden wiersz 50 ct.  
 Rękopismów nie zwraca się.

**Rzymo-katolickie:**  
 Dnia: Barbary p.  
 Juro: Sabby.  
 Poprzecze: Mikołaja b.

**Grecko-katolickie:**  
 Fylymona ap.  
 Amfiochja.  
 Kateryny pr.

**REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA**  
 przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.

**KALENDARZ MYŚLIWSKI.** Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), przepiórki, dzikie gołębie, droptki, parwy, bałanty, kuropatwy, ptactwo wodne i lądowe w ogólności, borsuki i zajace.

Wschód słońca o 7 g. 39 m.  
 Zachód słońca o 4 g. 00 m.  
 Barometer 761. Przymrozek.

## Rusini i koalicja słowiańska.

Czy przystąpi klub ruski do koalicji słowiańskiej, czy nie? Na to pytanie, które nawet by nie istniało, gdyby klub ruski prowadził wyraźną, jednolitą politykę, trudno dziś odpowiedzieć. Po bobreckiej mowie p. Romańczuka mogło się wydawać, że klub ruski zajmie w Radzie państwa, jeżeli już nie skrajnie opozycyjne, to w każdym razie niezawisłe i zasadniczo jasne stanowisko. Tymczasem okazało się, że p. Romańczuk mówił bez porozumienia z całością klubu a szczególnie z p. Barwińskim, który ma całkiem odmienne poglądy i na ich poparcie daleko snąć dosadniejsze argumenty, silniej przemawiające do przekonania pp. Ochrymowiczów, Mandyczewskich i Podlaszkich, dla których polityka zasadnicza jest gruszką na wierzbie i żurawiem w niebie.

Już z dotychczasowych głosowań w dwóch sprawach widać, że i p. Romańczuk zaczyna się chwilać w swem postanowieniu. Gdy bowiem przy wniesieniu Herolda otwarcia dyskusji nad deklaracją rządową przynajmniej pp. Romańczuk i Teliszewski głosowali zasadniczo, to już przy obronie krajowej wszyscy posłowie ruscy głosowali za przejściem do debaty specjalnej, chociaż stanowisko zasadnicze nakazywałoby było głosować przeciw.

Wiedeński korespondent *Nowej Reformy* pisze w sprawie stanowiska klubu ruskiego co następująco:

„Starałem się kilkakrotnie zbadać opinię klubu ruskiego co do stanowiska, jakie on zamierza zająć wobec położenia wytworzonego koalicją. W samym klubie panują dwa prądy: jeden za utrzymaniem dotychczasowego stosunku do rządu i Koła polskiego, drugi, właściwie temu nieprzeciwny, lecz żądający pewnych ustępstw. Obydwa prądy są równie silne, ostatni wziął jednak o tyle górę, iż na razie uchwalił klub ruski prowadzić „wobec rządu i koalicji politykę wolnej ręki“, co znaczy zajęcie stanowisko wyczekujące. Uchwałę tę tłumaczy sami posłowie różnie. I tak zwolennicy drugiego prądu twierdzą, że „wolna ręka“ znaczy w danym razie tyle, iż klub ruski nie chce ani z rządem, ani też z koalicją parlamentarną mieć nic wspólnego, zaś co do stosunku swojego do antykoalicji słowiańskiej, powzięcie klub później uchwalił, przyczem dodają oni, iż w zasadzie nie są tej antykoalicji przeciwni. Zwolennicy utrzymania *status quo* widzą znowu w „polityce wolnej ręki“ to, iż klub na razie nie chce się wiązać z żadną stroną, a to dlatego, iż wprzód musi się zapewnić, czy pewne groźby skierowane przeciw Rusinom niektórych polskich dzienników mają podstawę lub nie.

W tym celu mają też przedstawiciele klubu ruskiego konferować z namiestnikiem galicyjskim hr. Badenim, z prezydentem gabinetu ks. Windischgratzem i z prezydum Koła polskiego. Od wyjaśnienia, jakie otrzymają zależeć będzie przyszłe stanowisko klubu ruskiego. Dlatego też dał klub ruski wymijające na razie oświadczenie przedstawicielom antykoalicji słowiańskiej. Z uwagi jednak, iż zanieśli się nie może, a groźby dzienników, jeżeli jakie były, są tylko głośliwym perorowaniem, przeto można już obecnie uważać za rzecz pewną, iż żądane wyjaśnienia wypadną uspakajająco i zadowalniająco, zatem w dalszym następstwie można śmiało przypuszczać, że Rusini do opozycyjnej słowiańskiej antykoalicji nie przystąpią i że pozostaną i nadal w dotychczasowym stosunku do rządu i do Koła polskiego“.

## Łapówki p. oberinżyniera.

Oskarżony Wincenty Didoj l. 57 rodem z Genui, żonaty, ojciec 4 dzieci mówi bardzo słabo po polsku. Do winy nie poczuwa się i prosi o dozwolenie przeprowadzenia dowodu prawdy, iż oberinżynier Kamiński brał łapówki. Potwierdza w całej rozciągłości to co chciał zamieścić w *Nadstawie Kurjera* i co zeznał przed komisją Rady miejskiej. W r. 1887 należało mu się za 9000 metrów kub. „odkrywkę“ w kamieniołomie. Kamiński wyasygnował mu należytość ale za dziełaty tysiąc pieniędzy kazał dać sobie. Co do ptyt do brukowania podwórza to Kamiński wyraźnie kazał sobie 10 metr. dostarczyć. Didoj „idąc Kamińskiemu na rękę“ dostarczył takowych i złożył przed realnością oberinżyniera. Kamińskiemu musiał dawać łapówki, bo inaczej czekała go sekatura. Oberinżynier wobec przedsiębiorcy był panem wszechwładnym. Mógł robić co mu się podobalo. Didojowi chodziło o to, aby Kamiński spełniał należyte i w porę to co do niego należało, mianowicie aby nie zwlekał z wystawieniem asygnat i aby nie maltretował go jako przedsiębiorcę. Oberinżynier naciągał go niemilosiernie przez szereg lat. Kiedy jednak nie było już z czego dawać wtedy i „łaska“ p. Kamińskiego odwróciła się. Didoj nie utrzymał się przy licytacji dalszego przedsiębiorstwa w r. 1891 i stracił kapitał włożony w przedsiębiorstwo, stracił kaucję... został bez butów!

Zastępca prawny p. Kamińskiego, syndyk miasta dr. Popiel zażądał aby Kamińskiego przesłuchał sąd pod przysięgą.

Obronca dr. Lisiewicz Zyg, sprzeciwił się temu wykazując, iż przeciw Kamińskiemu toczy się karno-sądowe śledztwo właśnie co do owych faktów, które zarzucił Didoj jemu, jakoteż i inni. Przysięga więc jest niedopuszczalną.

Dr. Popiel. Żadnego śledztwa karno-sądowego przeciw Kamińskiemu nie ma.

Dr. Lisiewicz. A ja wiem stanowczo, iż śledztwo jest wdrożone, magistrat odstąpił wszystkie akta dotyczące się nadużyć Kamińskiego sądowi karnemu.

Kamiński został przesłuchany bez przysięgi. Opowiada szeroko o stosunku swoim do Didoja. Didoj rościł sobie pretensje do gminy, a na wniosek i za wstawieniem się Kamińskiego uchwalono dać w „drodze łaski“ Didojowi 500 zł. Byłem referentem — mówił Kamiński — sprawy Didoja w magistracie i nie mogłem dopuścić, by gminna szkoda poniosła. Prawdą jest, że Didoj dał mi pieniądze, dawali mi także i inni przedsiębiorcy jak np. Ferd. Pitsch (2 razy po 150 zł. i 200 zł.), Stankiewicz, Kunicki i inni. Ale były to pieniądze, które przedsiębiorcom dawałem w razie nagłej potrzeby, aby nie musieli czekać aż dostaną z kasy miejskiej. Były to zaliczki. *Ja miałem kredyt w kasie miejskiej, tzw. fundusz dyspozycyjny do wysokości 500 zł.* Didoj korzystał z tego. Dawałem mu zaliczki i on mi potem zwracał bezprocentowo. Jestem człowiekiem uczciwym, który chce każdemu uczciwemu dopomóc, ale jak zobaczę szwindle, to nie chcę mieć nic wspólnego. Zaprzecza dalej, jakoby to, co Didoj przed komisją zeznał, było choć w części prawdą. Od Didoja nigdy „łapówek“ żadnych nie brałem, jakkolwiek Di-

doj starał się mnie ująć, gdyż przedsiębiorstwa swego nie prowadził należycie a w kamieniołomie „odkrywkę“ nie robił. Prawdą jest, że Didoj raz przywiózł 10 fur ptyt i pod moim domem złożył, ale ja mu wówczas zaraz oświadczyłem: „Panie Didoj, ja pańskich ptyt nie potrzebuję“. Didoj ptyt nie zabrał, a ponieważ później mi były potrzebne, więc zapłaciłem Didojowi 10 zł. Asygnaty dostawał Didoj co tygodnia. (Głos z sali: Po pięć szóstek!) Paskwil Didoja nie był przyczyną, żem został zasyndendowany.

Dr. Lisiewicz. Wiadomo panu, że Didojowi kaucja 500 zł. przepadła? Kamiński: Didoj kaucji nie miał, więc mu gmina odeciągała z zarobku. Zresztą to nie moja rzecz. Lisiewicz: Kto nakłada kary na przedsiębiorców? Kamiński: Urząd budowniczy. Sędzia: Ale kto właściwie. Czy pan także? Kamiński: Naturalnie. Lisiewicz: Czy w aktach magistratu znajdują się dowody, że pan dawał z owego funduszu dyspozycyjnego Didojowi po 100, 150 i 200 zł.? Kamiński: Nie. Bo skoro Didoj mi pieniądze zwrócił, ja mu zwracałem ów rodzaj weksła.

Świadek prof. Gryziecki radny miejski członek tak zwanej „komisji Didojowej“ zeznaje, że komisja owa nie była żadną komisją karną, jej zadaniem było zbadać pretensje Didoja do gminy. W toku dochodzeń tych, gdy wyszły na jaw łapówki, z Didojem spisaliśmy protokół i zawiadomiliśmy o całej sprawie prezydenta. Wskutek tego został Kamiński zasyndendowany. Nam się zdawało, że komisja dyscyplinarna, która funguje, zajmie się sprawą Kamińskiego. Zeznania Didoja przed komisją zrobiły na mnie wrażenie, iż są prawdziwe. Prawdą jest, że Didoj otrzymywał asygnaty, ale nigdy w tej wysokości, w jakiej mu się należały, bo to odkładano do generalnego obrachunku. Kamiński przyznał, że Didoj przywiózł mu raz „podwójniaki“, które on przyjął. Stosunek oberinżyniera, jako odbiorcy materiałów, do przedsiębiorcy był mocno niuregulowany. Przy odbiorze kamienia lub przy obliczeniach w kamieniołomie, winien fungować urzędnik izby obrachunkowej i delegat rady miejskiej. Tymczasem tak się nie działo. Działanie Kamińskiego było zupełnie wolne od kontroli i Kamiński de facto mógł przynosić przedsiębiorcom. Z Didojem obchodził się szorstko i nazwał go raz nawet „świnia!“ A więc mogła przyjść Didojowi myśl okupywania sobie względów Kamińskiego. Didoj nawet skarżył się przed świadkiem, że Kamiński z nim źle się obchodzi, że go przezywa, że mu wszystkiego nie wypłaca, że go traktuje ostrzej niż innych. Na zmniejszenie kary przedsiębiorcom mógł Kamiński bezprzecznie mieć wpływ.

Dr. Lisiewicz: Czyście panowie słuchali Didoja na posiedzeniu komisji jako świadka?

Prof. Gryziecki: Nie, jako stronę mającą pretensję do gminy. Didoj nie przychodził, aby czernić. Didoj nawet mówił: „Nie chciałem wyjeżdżać ze wszystkim, by nie szkodzić Kamińskiemu, ale teraz, skoro Kamiński ze mną tak sobie postąpił, wyjawię wszystko“.

Dr. Lisiewicz: Czy wiadomo co panu prof., że oberinżynier Kamiński miał jakiś fundusz dyspozycyjny, z którego dawał pożyczki przedsiębiorcom. Prof. Gryziecki: Nigdy o tem nie słyzałem, by taki fundusz istniał wogóle. (Dok. n.)



## Akcja rządu niemieckiego przeciw socjalnej demokracji.

Oficjalnemu organowi stronnictwa socjalno-demokratycznego *Vorwärts*, udało się znowu wydobyć tajny dokument rządowy. Chodzi tu o reskrypt obecnego prezesa gabinetu pruskiego hr. Eulenburga, wydany do wszystkich prezesów rejencyjnych a dotyczący zwalczania socjalnej demokracji. Dokument przez *Vorwärts* podany uważać należy za prawdziwy, ponieważ półrządowa *Nordd. Allg. Ztg.*: przedrukowała go w całej rozciągłości bez żadnego komentarza. Charakterystyczny ten okólnik podajemy w streszczeniu:

„Ministerstwo spraw wewnętrznych. Do własnych rąk: Berlin, 29. lipca 1893. Tak inne spostrzeżenia jak i ostatnie wybory parlamentarne wykazały, że socjalna demokracja poczyniła znaczne postępy. Wprawdzie zdobycze jej, nie odpowiadają nadziejom przywódców, ale mimo to podniosła się liczba oddanych głosów i uzyskanych mandatów w porównaniu z wyborami z roku 1890 o 25 procent, i pokazało się, że socjalna demokracja dotarła nawet do miejscowości, gdzie jej dawniej wcale nie było, jak na wsi, lub wzmogła się tam, gdzie dawniej w szczupłych istniała rozmiarach.

„Najmniej nie mają też podstawy twierdzenia, jakie się tu i owdzie odzywają, jakoby ruch socjalno-demokratyczny doszedł już do kulminacyjnego punktu, przeciwnie uczą nas najnowsze doświadczenia, że organizacja i agitacja prowadzona jest w większych jeszcze rozmiarach, wnoszona jest do najodleglejszych okolic i rozciągana na najszersze warstwy społeczeństwa.

„Ztąd wypływa — powiada okólnik dalej — poważny obowiązek, aby nie tylko śledzić pilnie ruch socjalistyczny, ale nadto wszelkimi środkami dozwolonymi zapobiegać szerzeniu się jego i mianowicie strzedz ludność wiejską od jego wpływu. Że te dążności napotyka na trudności wielkie i nie wszędzie osiągnąć bezpośrednio powodzenie, to jest rzeczą pewną. Tem mniej atoli nie można ich zamiedwiać, że walka przeciw socjalnej demokracji, o ile jest prowadzona w odpowiedni sposób ostrożnie i energicznie, nie jest bynajmniej nadaremna. To uwydatniło się też wielokrotnie przy ostatnich wyborach do parlamentu.

W różnych okolicach, które szczególnie były wystawione na agitację socj. przeszkodzono przynajmniej temu, iż agitacja socjalna nie wzięła przewagi i w pojedynczych miejscowościach, gdzie socjalna demokracja od dawniejszego czasu zapuściła korzenie, udało się usunąć jej reprezentantów przy wyborach. Przy zwalczaniu socjalnej demokracji nie należy najprzód dawać folgi zapatrywaniu, że nie chodzi o zastosowanie ogólnego prawa, ponieważ ono jest rzekomo bezskuteczne.

Minister zwraca dalej uwagę na okólnik z 18. lipca 1890 r. i zaznacza, że gdzie można się obawiać zakłócenia pokoju, a siły policyjne nie są dostateczne, tam należy zawczasu postarać się o pomoc w danym razie wojskową. W pierwszym rządzie chodzi tu o żandarmerję. Minister atoli jest tego zdania, że socjalnej demokracji nie pokona się samymi środkami państwowymi, których zastosowanie jest nieraz prawami ograniczone. Należy innymi środkami prawować przeciw jej agitacji, zapobiegać jej szerzeniu się w okolicach dotąd przez nią niekniętych jeszcze. Potrzeba tu wspólnego działania ludzi dobrze myślących we wszystkich sferach. Zadaniem organów rządowych przedewszystkiem jest działać zachęcająco. Chlebobdawy, przełożeni, pryncypałowic wintu pracować w duchu, na jakim się opiera najwyższe orędzie z 17. listopada 1881 i okólniki z 4. lutego 1890 r. i pamiętać o utrzymywaniu osobistych stosunków i rozpoznaniu wspólnych interesów, jako też o stronie etycznej wzajemnego stosunku.

W tym celu należy użyć środków, jakimi się posługuje socjalna demokracja ze skutkiem. Tworzenie związków, urządzenie zebrań, na których bywają wykłady, wyczerpujące korzystanie z prasy, szerzenie dobrych pism ulotnych, gazet, jest koniecznym wobec wzrastających coraz bardziej potrzeb życia.

Dalej poleca minister starać się o to, aby przeciwdziałać socjalnej demokracji przez obcowanie osobiste, zwłaszcza w warsztatach i na miejscach pracy mianowicie przy pomocy odpowiednich robotników. Jeżeli dalej będzie staranie o to, aby pod względem socjalnym i religijnym nie brakło potrzebnej spójni, to siła odporna wzrośnie w ten sposób, że zdolną będzie stawić czoło najniebez-

pieczniejszym wpływom, jakie wywiera głównie socjalna demokracja, ale także i inne stronnictwa niestety nie rzadko, w obcowaniu towarzyskim i handlowym, czy to przez obietnice i uwodzenie, czy przez wyśmiewanie się i grzyby.

Jak działanie trzeba ukształtować w każdym obwodzie i na każdym miejscu, to należy zbadać wedle stosunków miejscowych, ale przy tem zawsze mieć na oku to, iżby przeszkodzić szerzeniu się socjalnej demokracji na wsi.

Okólnik ten kończy się następującymi słowami: „Szanownego Pana proszę uprzejmie, abyś całą uwagę i starania Swoje zwrócił ku tej ważnej sprawie i zaważwał podwładne sobie władze, mianowicie landratów do czynnego udziału. Co do rozporządzeń i poczynionych doświadczeń zechcesz Pan w półrocznych referatach przedkładanych za pośrednictwem p. naczelnego prezesa wydać sąd swój w osobnym rozdziale zaznaczonym: „Zwalczanie socjalnej demokracji“, a nadto przedłożyć także dalsze propozycje i uwagi w tym względzie, jeżeli Pan znajdziesz do tego powód. Minister spraw wewnętrznych, hr. Eulenburg.

## KRONIKA.

Dziewiątą rocznicę wprowadzenia się do własnego gmachu obchodził wczoraj nasz „Sokół“, a obchodził przy udziale tak licznej publiczności, jaką tylko szeroko gościnne jego gniazdo pomieścić mogło.

Słowo wstępne wygłosił dr. Dziędzielewicz, rozwijając w niem z właściwym sobie talentem i wymową, hasła sokole, podnosząc znaczenie idei sokolej dla nas zwłaszcza, co w roku bieżącym obchodzimy stułetnią rocznicę bolesci, wstydu i hańby. W strasznej ostatecznej upadku wtrąciła Polskę długa niemoc moralna i fizyczna, „Sokół“ przeto, którego celem jest zdrowie społeczne w najszerszym znaczeniu wyrazu, powinienby ujrzeć niezliczone szeregi pod swym sztandarem, a jednak, niestety, tak nie jest. Szczupłe zaledwie i rzadko rozsiane po kraju grona pielęgnują myśl wielką, a brak poparcia ze strony możnych, którzy wyjątkowo tylko występują w charakterze członków wspierających, nie pozwolił dotąd „Sokołowi“ lwowskiemu przystąpić do budowy drugiej sali gimnastycznej.

Ale gdzie trzeba ofiary i zrozumienia palących zagadnień chwili, tam do „maluczkich“ zwracać się należy, bo ci nie zawiodą nigdy. Mowca jest przeto zdania, że skoro wkładka członków wspierających zostanie zniżona do cyfry dostępnej dla owych „maluczkich“, obywatelskie ich dłonie wzniosą niebawem drugie gniazdo, w którym nowe zastępy sokole do wysokiego lotu sposobieć się będą mogły.

Po słowie wstępnym zabrzmiały dziarskie dźwięki „Hymnu Sokolów“, odśpiewanego z zapalem i werwą pod batulą p. Bojarskiego przez chór „Sokoła“. Rycerską swadą techną pieśń podniosła nastrój słuchaczy, przygotowując ich do tego, co miało dalej nastąpić. Jakoż, witani burzą oklasków, wystąpili na estradę przy dźwiękach muzyki bohaterowie dnia i rozpoczęli się pod dzielną komendą naczelnika Durskiego, gorąco oklaskiwanego przez publiczność, ilekroć ukazał się na estradzie, ćwiczenia laskami wzorowego zastępu Sokolów.

Gibkie elastyczne ruchy, wykonywane z taką precyzją i jednością, jak gdyby cały zastęp jedną tylko miał duszę, wspaniale a harmonijnie rozwinięte kształty muskularnych postaci mówiły, że krewcy ci junacy łączą ze zręcznością akrobatów siłę atletów. Szersze jeszcze pole do popisu dla tej zręczności i siły nastęczyły ćwiczenia z maczugami, które robiły wrażenie jakichś potężnych, fantastycznych skrzydeł, bijących rytmicznie powietrze, a punktem kulminacyjnym ćwiczeń było budowanie piramid na wolno stojących drabinach. Utrzymywał je w równowadze, niby mytyczny Atlas, jeden z Sokolów siłą muskularnych ramion, podczas gdy inni, wspinając się na szczeble tworzyli z gibkich ciał swoich ozdoby architektoniczne drewnianego szkieletu. Więc były tam i okrągłe łuki w rromańskim stylu z wygiętych torsów, i ostrokaty gotyckie, i jakieś gzymsy dziwaczne i koronki wzorzyste z piętrzących się w powietrzu — jedna nad drugą — postaci. Śmiało twierdzić można, że jeden taki występ publiczny Sokolów więcej zdoła pozyskać zwolenników dla gimnastyki, niż powódź artykułów.

Skutki ćwiczeń fizycznych na organizm ludzki dawały się tu ocenić tak widocznie i namacalnie, jak nauk ścisłych wyniki, wszczepiając we wszystkie umysły przekonanie, że gimnastyka to zdrowie i siła, to energia, odwaga i odrodzenie dla przenerwowanego naszego pokolenia. Międzyakty ćwiczeń wypełniły

chóry Sokola, piękny śpiew solowy druha Bojarskiego i wspaniała deklamacja druha Janikowskiego, który wygłosił szczytny „pacierz sokolski“, a za entuzjastyczne oklaski dorzucił poezję Rossowskiego „Do Polki“.

Po wieczorku odbyła się w górnych lokalnościach towarzystwa wieczornica.

**Obchody narodowe.** W Jaworowie staraniem „Sokoła“ odbyło się w środę d. 29. zm. rano nabożeństwo żałobne za spokój dusz wiernych ojczyznę postów sejm grodzieńskiego z r. 1793, tudzież poległych w powstaniu listopadowym, i Adama Mickiewicza. Wieczorem zaś tegoż dnia zebrała się publiczność miejscowa i okoliczna bardzo licznie w nowej sali gimnast. „Sokoła“ na obchód setnej rocznicy upadku Polski, rocznicy powstania listopadowego, śmierci Mickiewicza i 70tej rocznicy urodzin Kornela Ujejskiego. Wśród ciężkich warunków, w jakich żyjemy w naszym miasteczku, musiano te wszystkie uroczystości połączyć w jedną, ale za to ta jedna wypadła świetnie i ku powszechnemu pożytkowi. Zgromadzeni upoważnili też wydział „Sokoła“ do przesłania Ujejskiemu wyrazów hołdu i uwielbienia z Jaworowa. Dochód ogólny z wieczorku wynosił 36 zł. 65 ct., a osobno dla weterana z r. 1831 13 zł., którą niezwłocznie odesłano.

Młodzież II. gimnazjum uczciła pamięć Mickiewicza wieczorkiem 2. bm. Po zagajeniu prof. Basła wykonano „Chór strzelców“ (słowa Mickiewicza) na zdwojony kwartet mieszany, deklamację „Zgon Konrada“, Liszta 12tą rapsodję węgierską, Szweczenki „Dumy moje“, Braga serenadę na skrzypce i fortepian, odczyt „O idei Walleoroda“, pieśni ludowe małopolskie na chór męzki, Mickiewicza „Koncert Jankla“ z towarzyszeniem fortepianu, w końcu chór odśpiewał „Złote kłosy“, wieniec pieśni narodowych układu M. Signiego.

Na dom śp. Jana Matejki nadesłała dyrekcja Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, kwotę 1000 złr.

Towarzystwo politechniczne odbędzie zgromadzenie tygodniowe we środę 6. bm. o g. 7 wieczorem w lokalu Tow. Rynek 30. Na porządku dziennym wykład inżyniera Blautha „O filtrze w Kulparkowie“.

**Stowarzyszenie kupców i młodzieży handlowej** we Lwowie urządziło 2. bm. wieczorek muzykalno-deklamacyjny celem obchodu rocznicy powstania listopadowego. Po wstępnym przemówieniu seniora stowarzyszenia, Jahla, nastąpiły produkcje, przewidziane przez członków stowarzyszenia wykonane. Urozmaicenie nadzwyczaj sympatyczny śpiew panny Ludkiewicz, gra na fortepianie panny Progulskiej i występ szczytnie znanego tenora, Kajetana Bojarskiego. W służbie na uwagę piękny poemat Jaroszyńskiego, wygłoszony przez Krzyszkowskiego, dalej „Koncert Jankla“, wygłoszony przez Zienkovicza, przy skomponowaniu fortepianu, układu M. Signiego i wykonanie „Złotych kłosów“ ze zbioru narodowych piosenek. Każdy numer programu starannie wykonany, sprawił na licznie zebranej publiczności miłe wrażenie.

**Izraeliccy pomocnicy handlowi** odbyli wczoraj wieczorem w sali ratuszowej bardzo burzliwe zgromadzenie, na którym ukonstytuowało się stowarzyszenie zawodowe pomocników handlowych, wybierając przewodniczącym p. Bezena Filipa.

**Samobójstwo.** W domu przy ul. Skarbowskiej 1. 18 odebrał sobie życie przez zażycie kwasu karbolowego, Tadeusz Starak, 20 letni zecer stanu wolnego, zamieszkały ul. św. Antoniego 1. 4. Lekarz skonał, wał śmierć, poczem zwłoki odesłano do kostnicy szpitala głównego.

Z listu pozostawionego do przyjaciela wynika, że Starak sam sobie życie odebrał.

**Ze stacji ratunkowej.** D. 2. bm. o g. 9 wieczerzór na ul. Halickiej najechał dorożkarz 42-letniżarobnicę Marję Malec. Bezprzytomną przywiozioną natychmiast na stację ratunkową, gdzie skonała wskazywaniem podudzia lewego. Po opatrzeniu nogi i założeniu szyny odstawiono kobietę do szpitala.

D. 3. bm. o g. pół do 9 rano zaważowano stację ratunkową do utraty karbolem przy ul. Skarbowskiej nr. 13. Zastano na miejscu Tadeusza Staraka już nieżywego.

**Frekwencja w szkołach ludowych** miejskich w Krakowie, tak się zwiększyła, iż utworzyć musiano z początkiem br. 14 nowych oddziałów równorzędnych, a i tak jeszcze odbywają się w niektórych ubikacjach wykłady dla dwóch klas dla jednej z rana, dla drugiej po południu.

**Kasyno miejskie** urządza we wtorek 5. bm. wieczór dla dzieci (św. Mikołaj). Początek o g. 6.

Lista otwarta. — W piątek 8. i w sobotę 9. bm. odbędą się nadprogramowe przedstawienia amatorskie.

**Hr. Franc. Falkenhayn** mianowany został wiceprezydentem Izby panów.

**Zmarli.** W Berlinie na influencję Antoni Anno, reżyser teatru Lessynga, dawniej aktor komiczny i autor komedji „Die beiden Reichenmüller“, z powodzeniem granej w teatrach berlińskich.

W Belgradzie zmarł b. minister oświaty w gabinecie Garaszana. Milan Kujundzić, liczący lat 51. Za młodu próbował swych sił w poezji, był następnie profesorem filozofji na uniwersytecie belgradzkim i napisał parę dzieł filozoficznych. Obok tego był także wysokim dostojnikiem wojskowym i w obu wojnach serbsko-tureckich był komendantem baterji i otrzymał złoty medal za waleczność. Następnie w wojnie postępowego i odegrał wybitną rolę polityczną. Parę razy był prezydentem skupczyń, a wreszcie ministrem. Jako taki ułożył i przeprowadził plan założenia serbskiej akademii nauk. Pogrzeb jego odbył się 27. listopada.

W Jasle zmarł w 85. roku życia Józef Szrenia wa Przytycki, właściciel dóbr, żołnierz z legji nadwiślańskiej z r. 1831.

Ferdynand Winter, właściciel znanej niegdyś w Krakowie kawiarni, zmarł 28. zm. w szpitalu Bonifratrów, gdzie go przewieziono z powodu nieobecności na razie w Krakowie rodziny.

**W zakładzie kąpielowym św. Anny** ulica Akademicka l. 10. we Lwowie, otwartą zostanie gruntownie ulepszona łaźnia parowa i kąpiele rzymsko tryjskie. Pobudowano tam nowe piece, ulepszone wodociągi i tusze i odnowiono wszelkie urządzenia. Otwarcie nastąpi we wtorek 5. bm. Wejście wygodne przez nową bramę domu frontowego. Zakład otwarty jest codziennie od godz. 7. z rana do 8. wieczór. Dla pań łaźnia otwarta każdego piątku od godz. 2. do 8. po południu.

Dla kandydatów do kupiectwa opróżniono się jedno stypendjum z funduszu krajowego porządku od pierwszego półrocza br. szkolnego o rocznym 500 zł. Przeznaczone jest wyłącznie dla ubogich a celujących uczniów narodowości polskiej lub ruskiej, uczęszczających do średnich lub wyższych szkół handlowych w obrębie monarchji austriackiej. Stypendjum będzie nadane na jeden rok, może jednak być przedłużone aż do ukończenia studjów.

Kandydaci ubiegający się o to stypendjum winni najdalej do 15. bm. wnieść podania za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego świadectwo chrztu, świadectwo ubóstwa i moralności, świadectwo szkolne z ostatniego półrocza. Wreszcie przedłożyć mają także pisemne zobowiązanie się, że w razie uzyskania stypendjum po wykształceniu się w zawodzie handlowym będą wykonywać swój zawód w kraju przynajmniej przez lat dziesięć.

**Kronika policyjna.** Faskę bryndzy chcieli wczoraj rano zakopać dwaj wyrobnicy, Martyniś i Skrzyplac na Górze zamkowej. Bryndza pochodziła z kradzieży. Obu zakopujących aresztowano.

W kościele P. Marji Śnieżnej skradziono pani Rozalii K. z kieszeni pugilares z kwotą 7 zł. Aresztowany został jako podejrzany Piotr Szymański.

Znaczną kradzież popełniono w domu przy ulicy Krakowskiej l. 1. Sprawca zabrał rozmaite wiktuały i bliźnię wartości kilkunastu zł.

**Pożar fabryki.** D. 2. bm. spłonęła prawie doszczętnie wielka fabryka czekolady Feiksa Potina w Pantin we Francji.

**Ofiary Monte Carlo.** *Piccolo* donosi, że w Ventimiglia w hotelu „Windsor“ odabrała sobie życie młoda para małżeńska z Francji, przegrawszy w szulerii przeszło 300.000 fr.

**Sprzeniewierzenia oficerów rosyjskich.** *Ruskiej Inwalid* podaje często urzędowe wiadomości, kroczenie w czasach ostatnich, że oficerzy za przestępstwa pewnych paragrafów kodeksu karnego skazani zostali bądź na utratę rangi i służby, bądź na wieloletni pobyt w odległych okolicach Syberji. Dzielnik rosyjski nie ma jednak zwyczaju podawania treśći dotyczących paragrafów, aby nie robić „zbyteńsko“ hałasu. Paragrafy te odnoszą się bez wyjąku do sprzeniewierzenia pieniędzy rządowych, przekupstwa, oszustwa itp. Zasądzeni mają przeważnie rangi niższych oficerów, najczęściej kapitanów; rzadziej zdają się sztabowej. Tem więcej sensacji sprawiło sążądzenie generała-poręcznika gwardji kawalerji, niejakiego Tomanowskiego, który za wykroczenia powymienione, a popełnione w charakterze dowódcy uzupełniającej brygady gwardyjskiej, otrzymał dymisję i utracił wszelkie tytuły i odznaki honorowe. Wraz

z nim skazany został jeden z jego podwładnych, rotmistrz Möller, na 1 rok i 4 miesiące twierdzy wraz z utratą rangi i wszelkich do niej przywiązanych praw.

**Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.**

**Kraków 4 grudnia.** Rektor Chotkowski zabronił przedstawicielowi akademików przemawiać na dzisiejszym obchodzie Mickiewicza.

**Wiedeń 4. grudnia.** Wczoraj z okazji odczytu ks. Liechtensteina na temat: „Kupujcie tylko u chrześcijan“ przyszło do bójki między antysemitami a socjalistami. Sojaliści chcieli dostać się do sali restauracji „zum wilden Mann“. Polieja przywróciła porządek i aresztowała kilkanaście osób.

W salach Schwendera odbyło się wczoraj zgromadzenie robotnicze, na którym mowcy przemawiali za strejkami generalnym, aby wywalczyć powszechne prawo głosowania. Ellenbogen oświadczył, iż zarząd partyjny poczynił już kroki przygotowawcze. Pernerstorfer krytykował skoalizowane partje, które prześcigają się nawzajem w serwilizmie. Mowca spodziwiał się, że socjaliści wkrótce odniosą zwycięstwo.

**Rzym 4. grudnia.** Dziś ma być ułożone ostatecznie ministerjum Zanardellego.

**Paryż 4. grudnia.** Gabinet Periera złożył dziś w parlamencie deklarację, zapowiadającą odrzucenie rewizji konstytucji, reformy podatkowej i oddzielenia kościoła od państwa, zaś zwalczanie socjalizmu.

Marszałek Canrobert otrzymał wczoraj od kontradmirałów rosyjskich telegram, datowany z Sebastopola, w którym ci w imieniu rosyjskich marynarzy na morzu Czarnem, upraszają marszałka, by złożył Francji najserdeczniejsze życzenia powodzenia szlachetnemu i wspaniałemu narodowi francuskiemu. Marszałek Canrobert odda ten telegram Carnotowi i wysłał do rosyjskich admirałów telegraficznie odpowiedź, w której wyraził szlachetnemu rosyjkiemu narodowi podziękowanie za cześć z jaką grobowiec na Malakowie bywa utrzymywany, dalej swe osobiste serdeczne życzenia dla cesarza rosyjskiego, carskiej rodziny, wielkiego rosyjskiego narodu i dla bohaterów marynarzy.

**Berlin 4. grudnia.** Koło polskie uchwało głosować za traktatami handlowymi a także i za rosyjskim.

**Belgrad 4. grudnia.** Król przyjął dymisję ministerjum Dukića i powierzył Gruicowi utworzenie nowego gabinetu.

**Londyn 4. grudnia.** Anarchiści mimo zakazu usiłowali wczoraj odbyć olbrzymie zgromadzenie ludowe. Konna polieja rozpedziła zebrane tłumy.

**Gospodarstwo, przemysł i handel.**

**Ceny zbożowe** (notowane w galic. akcyj. Tow. handlowem). Lwów 3. grudnia. Za 100 kg. netto loco Lwów: pszenica od 6-50 do 7-40, żyto od 5-30 do 6-10, jęczmień browarowy od 5- do 6-50, jęczmień pastewny od 5- do 5-25, owies od 6- do 6-25, groch od 6- do 9- do 9- do 5-10 do 5-60, rzepak od 12- do 12-50, kukurudza stara od 5-40 do 5-60, kukurudza nowa od — do —, wyka od 5- do 6- do 6- do 60- do 65-, koniec szwedzki od 65- do 78-, koniec biały od 60- do 80-, hreczka od 7- do 7-70, siemię od — do —, chmiel za 56 kgr. od — do —. Wskutek znacznych dowozów z Węgier i Rosyi, ceny ulegają niższo.

**NADESLANE.**

Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada.

Dziś pożegnaliśmy naszego kierownika szkoły 3 klasowej pana Mieczysława Butowskiego, który zajmował tę posadę lat 13, i swoją gorliwością, taktownym postępowaniem wniecił miłośnikom nietylko wśród dziatwy, która go rzewnie łzami żegnała, ale też pozyskał sobie nasze serca tak dalece, że równie z wielkim żalem go żegnamy. Szczęść Boże Tobie zany kierowniku na nowej posadzie a niezapominaj o nas.

(L. S.) Burmistrz gminy Jazlowca Podolski.

**Podziękowanie.**

Nie mogąc w inny sposób wyrazić naszej głębokiej wdzięczności za trud, pomoc lekarską i pociechę moralną, niesioną przez właścicieli dóbr Bakowce, ck. kapitana W. Stef. Tauszyńskiego i Jego cześćgodnej małżonki W. Emmy z Domsów Tauszyńskiej, naszej przedwczoraj zgasłej najukochańszej matce śp. Katarzynie tak za życia tejże, jakoteż

po śmierci w oddaniu ostatniej przystęgi zmałż j, mimo słoty i zawieruchy, ośmielamy się na tej drodze złożyć powyższym Dobrodziejom ciepłsze ludzkie najgłębsze podziękowanie. Ks. Aleksander Mudryk p. oboszcz miejscowy z siostrą Maryą Zank.

**Dr. UHMA**  
asystent śp. dr. Krówczynskiego  
ordynuje przy ul. Lindego l. 7. g. 2-4.

**Dom bankowy i kantor wymiany Sokal i Lilien**

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym bez dotoczenia prowizji.

Jako pewną lokację kapitału polecamy:  
4% Listy zast. Towarz. kred. ziem.  
4 1/2% Listy zast. Banku krajowego.  
4% Obligacje propinacyjne.  
5% Obligacje komunalne.  
4% i 4 1/2% Pożyczkę krajową.  
Zlecenia z prowincji uskuteczniamy odwrotną pocztą.

**BENEDYKT KOPERNICKI**  
optyk i mechanik „pod Kopernikiem“ Lwów, pl. św. Ducha (ulica Teatrna l. 6 naprzeciw głównego odwachu), poleca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, ewilary, lornety, binokle, dalekowiada, barometry, ciepłomierze, arkometry, mikroskopy, lupy, kompas, reflektory, taśmy mierzalne, pion, hula, manometry itp. Urządzenia drzewkowe elektryczne. Wszelkie aparaty służące do najrychlejszego i najtańszego, kamowań i prowincji odwrotno.

**RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH**  
ważny od dnia 1. czerwca 1893 według zegaru lwowskiego

	Pociąg pasażerski		Pociąg towarowy	
<b>Do Lwowa przychodzą:</b>				
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3-08	6-01	9-00	9-43
Z Warszawy		5-01	9-58	9-41
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włączenia 31/8)			9-56	
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów				9-41
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 26/5 do włączenia 15/9)		8-01	9-06	
Z Muszyny-Krynicy przez Stryj			9-06	9-44
Z Nadbrzeża i Tarnobroga				9-44
Z Podwoleczyk i Brodów na dwa rucz główny	2-48	10-02	9-46	4-24
Z Podwoleczyk i Brodów na dwa rucz Podzamoce	3-34	9-46	9-51	5-30
Z Suczawy	10-11		7-59	7-11
Z Kimpolungy	10-11		7-59	7-11
Z Radowic	10-11		7-59	7-11
Z Berhomotu n. S. i Czudyna	10-11			7-11
Z Nowostelicy				7-11
Z Szobody rangurskiej kopalni	10-11		7-59	
Z Husiatyna przez Halicz	10-11			
Z Buczacza przez Halicz				8-51
Z Bełza				8-51
Z Sekala				8-51
Z Ławocznego, (Peana, Miskolca, Sarenca, Munkaca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)			9-06	9-44
Z Strysa			9-38	
Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj			9-38	
<b>Ze Lwowa odchodzą:</b>				
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	9-01	10-41	5-24	7-30
Do Warszawy		10-41	5-24	7-30
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów lub Rzeszów			10-41	
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włączenia 31/8)			5-24	7-30
Do Muszyny-Krynicy przez Stryj				9-04
Do Nadbrzeża i Tarnobroga		10-41	5-24	
Do Podwoleczyk i Brodów z dworca głównego	6-44	8-20	10-06	11-11
Do Podwoleczyk i Brodów z dworca Podzamoce	6-56	8-32	10-18	11-34
Do Suczawy	6-36		10-36	10-56
Do Buczacza przez Halicz				9-01
Do Husiatyna przez Halicz	8-36			10-56
Do Szobody rangurskiej kopalni			10-36	
Do Nowostelicy	6-36			10-56
Do Berhomotu n. S. i Czudyna	6-36			10-56
Do Radowic	6-36		10-36	
Do Kimpolungy	6-36			8-51
Do Sekala			9-56	7-31
Do Bełza			9-56	
Do Strysa i Borysławia			7-21	10-01
Do Strysa i Ławocznego (Munkaca, Sarenca, Miskolca, Peana i Chyrowa)			7-21	9-01
Do Strysa i Stanisławowa			10-26	9-01
Do Strysa, Skolego i Chyrowa			10-26	
Do Strysa			9-41	

Uwaga. Godziny drukowane grubymi literami oznaczają porę nocną od godziny 6. wieczór do 5-59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wskazuje godzinę 12 w po-łudniu zegar kolejowy wskazuje godzinę 11-25 przed południem.

W biurze informacyjnym, ck. austr. kolei państwowych we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3. Hotel Imperial, sprzedają biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawianych, zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonek. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

## Z powodu pożaru

wysortowano około 200 przedmiotów damskiej konfekcji a mianowicie:

Rotundy podbite i oblamowane futrem, rotundy dobrze watowane z jedwabną podszewką, zakłady damskie, płaszcze od deszczu, jedwabne prochowniki, dalekie kostjomy „wyłącznie modele“, szlafroki i ranne toalety z damskiego sukna, flaneli i francuskiego barchanu.

### Ceny:

Rotundy	przedtem zł. 100	obecnie zł. 35
Zakłady damskie	„ 30	„ 10
Płaszcze od deszczu	„ 28	„ 9
Prochowniki	„ 40	„ 12
Toalety	„ 150	„ 40
Szlafroki	„ 35	„ 10
Szlafroki	„ 10	„ 3
Toalety ranne	„ 28	„ 9

Wszystkie towary pochodzą z ostatniego sezonu i są ledwie nieznacznie uszkodzone.

Sprzedż towarów począwszy od wtorku 5. grudnia br. między 9—12 godz. przedpoł. a 2—4 popołudniu w domu ulica Sykstus a liczba 14. II. piątro na ganku.

## CUKIERNIA FRANCISZKA C. STAFFA

we Lwowie ul. Skarbkowska II. (w własnym domu)

połącza na Św. Mikołaja jakoteż na Gwiazdkę swój bogato zaopatrzony skład w pierniki i cukierki na drzewko. — I-la PT. kupców i odsprzedających stosowny rabat. Wysyłka pocztą lub koleją załatwia się odwrotną pocztą. — Dziękując za dotychczasowe łaskawe względy Szan. PT. Publiczności polecam się takowym i nadal i pozostaję z głębokim szacunkiem

F. C. Staffa.

**Pasy do maszyn  
Oliwę do maszyn**  
największy skład dla drobnej i hurtowej sprzedaży u

Alojzego Hübnera

Lwów, Rynek 38.

**Na podarunki**  
Św. MIKOŁAJA i GWIAZDKĘ poleca magazyn  
**HENRYKA MÜLLERA**  
Lwów ul. Halicka 6.

osobiście zakupione wielkie zapasy Zabawek dla dzieci  
Konie na biegunach po zł. 3-50, 4, 5, 6 do 10. Konie na biegunach w skórze po zł. 10, 12, 13—25. Sześciocścianki bardzo ładne obrazki po ct. 60, 80, zł. 1. 1-20, do 5. Pasjansy 2, 3 obrazków od ct. 50 do zł. 4. Loteryjki—domina — smaczy—roletki—krokiewy, na różne ceny. Łaskawe zlecenia z prowincji załatwiam odwrotną pocztą. Cenniki na żądanie franco.

## Ciągnięcie 2. stycznia 1894. LOS Y KREDYTOWE

Główna wygrana złr. 150.000.

Promesy na te losy po złr. 5.—.

Także sprzedajemy te losy na spłaty miesięczne po złr. 10.—.

## LOS Y KOMUNALNE MIASTA WIEDNIA

Główna wygrana złr. 200.000.

Promesy na te losy po złr. 3-75.

## LOS Y AUSTRJACKIE CZERWONEGO KRZYŻA

Główna wygrana złr. 35.000.

Także sprzedajemy 3 takie losy w ratach miesięcznych po złr. 3.—.

Kupujemy i sprzedajemy w ogóle wszystkie listy zastawne, akcje, losy i inne papiery wartościowe po najprzystępniejszych cenach.

Towarzystwo bankowe i kantoru wymiany

## Schellenberg i Kreyser

we Lwowie plac Halicki liczba 1.

## DROBNE OGŁOSZENIA.

### Doniesienia rozmaite po 1 1/2 centa od wyrazu.

Wyborną ze świeżego zbioru herbaty Chińsko-rosyjską. Angielskie Ciasta do herbaty i znakomity rum Bremski poleca Handel delikatesów Wojciechowski Chorażczyzna i Akademicka.

### Rum chinowy.

Jest to wypróbowany i pewny środek na porost włosów. Łysiny, nawet zadawnione, od działania rumu pokrywają się pięknym włossem; mały flakon 50 ct. i 1 złr. Laboratorium chemiczne Adolfa Pokornego, magistra farmacji, Lwów, Watowa 15.

### Hotel Garni "TRZENA KRONAMI"

10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z posiłkami. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza 877

Koniak tokajski tylko z czystego wina robony gwarantuje za naturalność tysiące, znawców uznało za najlepszy sprzedaje tylko handel Jana Bodnara Akademicka 20 proszę tylko raz kupić, aby się przekonać o dobroci, duża flaszka kosztuje tylko 150 zł.

27 kr. flaszka dobrego białego lub czerwonego naturalnego wina w handlu korzennym, win i delikatesów Roberta Preyera Lwów, ulica Zielona 1. 4.

Realność przy ul. Piekarskiej 1. 16. jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość ul. św. Michała 4 432

Lekarz-dentysta Marjan Lisowski zawiadamia swoich P. T. pacjentów wobec rozszerzanych pogłosek że praktyki nie zaniechał i ordynuje jak dotychczas przy placu Trybunalskim liczba 1. 289

Piece żelazne Meidingera utrzymuje na składzie Arnold Werner Lwów ul. Sobieskiego 3. 223

Ekspedytor pocztowy z uzdolnieniem telegraficznym, rutynowany, posiadający wyższe studja poszukuje posady ekspedytora lub administratora. Zgłoszenia pod literami S. S. 2 Lwów główna poczta. 487

Pomocnik handlowy poszukuje posady do fabryk jako podróżny prowadzenia interesu inkasenta lub też do handlu za kaucją. Bliższą wiadomość udzielić mogą listownie. N. N. Kurjer Lwowski. 463

Poszukuje się natychmiastowo leśniczego z wyższym egzaminem i świadectwami osob poważnych Warunki korzystne. Wiadomość w Stobódcie leśnej poczta Kołomyja. 476

Lwowski biuro wywiadowcze Cezara Bilewicz Lwów plac Bernardyński 1. 15. poleca Wysokiej Szlachcie i P. T. Publiczności wszelką służbę miejską i dworską z najlepszymi rekomendacjami. Pośredniczy w kupnie i sprzedaży dóbr, kamienic i td. 570

Leśniczy potrzebny od N. roku dobrze polecany rutynowany w średnim wieku, żonaty ale z małą rodziną i z egzaminem państwowym. Adresować B. K. Sędziszów poste restante. 463

Osobiste porozumiewanie się Wychowawców ze sługami nastąpić może każdej niedzieli od godz. 9 rano do 3 popołudniu w biurze Świdarskiego w Tarnowie.

Starszy Mag. Farm. poszukuje dzierżawy większej apteki. Zgłoszenia J. A. apteka Zabłotów. 451

Nowo otworzona mleczarnia krakowska z wzorową kuchnią przy ul. Grodzickich, 1. 9. poleca Szanownej P. T. Publiczności nabiół wszelkiego rodzaju, najlepszą wiejską kawę i herbatę, jakoteż wszelkie potrawy, smaczno i zdrowo przyrządzane. Abonament przyjmuje się po cenach umiarkowanych; za wyborne obiady przez cały miesiąc tylko 9. zł. do 12 zł. i wyżej. O łaskawe względy i liczne odwiedziny uprzejmie prosi Z głębokim uszanowaniem Bronisława Lubaczewska. 445

### Sławne drożdże

Mautnera i Syna we Wiedniu, Bařabanówka, jedyny zdrowy i silny, kieliszek wódki poleca Karol Bařaban we Lwowie.

Adwokat Rozenbusch w Dolinie poszukuje rutynowanego koncypienta. 458

Najlepsze pierniki w świecie poleca Cukiernia Zimera ul. Akademicka, filja Rynek dom przechodni dawniej Andriolego. 456

Dwa stare fortepiany, fason długi w dobrym stanie zaraz do sprzedania, Cena 50 i 60 zł. Bliższy adres w administracji. 457

Sprzedam 2 duże biura Łyczakowska 15. 473

## Ważne dla Pań!

Po cenach umiarkowanych na każdą miarę sprzedaje się formy na stanki, płaszyki, paletocki, szlafroki itd. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie do fastygowania i wypróbowania pod gwarancją najściślejszej doświadczenia.

Tylko za 10 złr. w 12 lekcjach wyucza się pod gwarancją kroju francuskiego

Eugenia Wękerówna

Lwów, ul. Sykstuska 1. 21. II. piętro obok starej poczty.

Elegancka 30-jährige Witwe von angenehmen Aussern. vorzügliche Hausfrau und sehr erfahren in Kinderpflege und Erziehung sucht sofort eine Stelle als Hausrepräsentantin womöglich in Lemberg. Zuschriften erbeten unter »Stabsoffiziersweise« post. rest. Lemberg. 481

Skład papieru Kamila Bauma w Tarnowie, potrzebuje subiekta. 430

Szanownej Publiczności przyjeżdżającej do Lwowa poleca się Mleczarnia „wzorowa“ kuchnia przy placu Bernardyńskim 1. 10. naprzeciw hotelu Krakowskiego i Metropole. Kawa najlepsza, potrawy smaczne, wybór wielki, kuchnia bez przerwy dzień cały ceny najniższe. Z poważaniem K. Netuschill. 65

Manopany, arystony etc. Na raty Stanisław Horszowski Lwów Ossolińskich 12 Cenniki gratis. 136

Fortepian bardzo dobrze odrestaurowany dla małych dzieci do nauki za tanie pieniądze można nabyć u fortepianisty M. Wojnarowicza, który się poleca Szanownej Publiczności. Adres: Ul. Łyczakowska 6. w podwórzu 10. 489

## DOERING'A

### mydło

TYLKO PRAWDZIWE pod gwarancją je żeli oznaczone

SOWA

### Dla toalety

nie ma nic lepszego, ponieważ jest bardzo bogatym w tłuszcz. — Według najnowszej analizy około

82% kwasów tłuszczowych.

Czyste i łagodne.

Za absolutną neutralność zupełną gwarancją. Cena 30 ct. w perfumeryjach, droguerjach i handlach korzennych.

Jeneralne zast.: A. Motsch & Co, Wiedeń. 1., Lugeck 3.

Krawaty dla pań i panów najnowsze formy i wzory (Tippo) Chenes jedwabne białe do prania od 1-35 zł., wełniane od 85 ct. Największy wybór woalek francuskich od 30 ct. polecają T. Górski i Szydłowski Lwów plac Maryacki 8 róg Hetmańskiej).

Nauczycielki, oficjalistów, orszak wszelką służbę poleca biuro Antoniny Wereszczyńskiej Lwów S. 1. 2. 486

Ekspedytor pocztowy poszukuje posady S. B. M. post. rest. Lwów 487

Komoda orzechowa do zbycia Skramentek 3. parter. 485

Mariage! Eine distinge junge Dame, elegante Erscheinung, wünscht sich mit einem vermögenden Herrn wieder zu verheiraten. Nicht anonyme Zuschriften zu richten unter „Wienerrin“ poste restante Lemberg. 480

Zamówienia na węgiel kamienny i drzewo opałowe przyjmuje handlarz korzenny Leonarda Soleckiego przy ul. Batorego 1. 2 we Lwowie.

### Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

5 pokoi z przynależnościami na I. piętrze Zielona 5. zaraz. 375

Kilka pomieszczeń po 4 pokoje z przynależnościami po 36 złr. Boczna Piekarska 1. 27. na gruntach Hillie a. 448

4 pokoje przedpokój kuchnia 449 Chorażczyzna 21.

Pokój do wynajęcia Pańska 11. 447 Wiadomość u dozorczy.

2 pokoje kuchnia, pokój kuchnia, pokój z meblami, lokal 472 s. adt Łyczakowska 15.

2 pokoje, z kuchnią 22 zł. Sklepek od frontu 10 zł. Zyblikiewicza 471

2 duże pokoje kuchnia Kalciska 468

2 pokoje, kuchnia. Pokój z kuchnią zaraz Zimorowicza 20. 488

3 pokoje, kuchnia, Śnieżna 478

Korespondencja prywatna Für J. R. erliegt Brief.

## JAN IHNATOWICZ we Lwowie

ul. Kopernika 1. 3, ul. Halicka 1. 11. Kraków Sukiennice 1. 20. Czerwonowce Rynek 1. 2.

połącza

Mydło mieszczanńskie

znakomite do rąk i kąpieli, kawałek 10 ct.

Nieprzewyższona jakość, tańszość i czystość cechująca słuszenie

## DOERING'A MYDŁO Z SOWA

jako

najlepsze mydło w świecie. Dostarcza skórę potrzebną tłuszcz; zapobiega obwisnięciu, zeschnięciu i pękaniu tejże, utrzymuje zatem

piękność twarzy, nadaje piękną cerę

i sprawia świeży delikatny koloryt młodzieńczy skóry.